

Dalsze drogi

W artykule wczorajszym rzuciliśmy szereg myśli, nasuwających się każdemu, kto patrzy na stosunki obecne. Dziś musimy rozejrzeć się w sytuacji ogólnej.

Połowa kraju jest wolna i przechodzi przez okres gorączkowej organizacji w pierwszym rzędzie siły wojskowej. W tej sprawie niema dotychczas jedności, niema czynnika, któryby tę jedność wprowadzał. Z jednej strony stoi olbrzymia większość polskich wojskowych, idących za programem, któremu służył Piłsudski, z drugiej garść ludzi, którzy wzory pruskie i austriackie chcieliby przenieść do nas. Rząd obecny nie posiada ani siły dostatecznej, ani woli, by z własnym programem wystąpić. Generał Rozwadowski działa na swoją rękę - i widać już, że wojska nie zorganizuje. Dziś w tych sprawach trzeba władzy jednej - a tą jest władza Piłsudskiego, ewentualnie zastępcy pułk. Śmigłego. W obecnej więc chwili Śmigły musi mieć w ręku wojsko - nie tylko na b. okupacji austriackiej, musi mu się podporządkować cała siła zbrojna.

Kwestją drugą - obok sprawy wojska jest sprawa rządu. Przez przejęcie władzy rząd warszawski pozornie się wzmocnił - choć równocześnie osłabła maszyna państwowa i zaczęły się pewne odruchy anarchiczne. W chwili obecnej jasnym jest, że rząd warszawski nie posiada powagi, nie posiada dostatecznej energii. Zjazd włościański, wyraźnie zwrócony przeciw rządowi, podważył jego powagę w oczach mas. I w tych warunkach jasnym jest dla wszystkich, że tylko rząd radykalny, rząd, opierający się na szerokich masach, może zapewnić Polsce spokój. Wszelkie opieranie się objęcia władzy przez lewicę jest przygotowywaniem rewolucji. Warunki, w jakich rząd lewicy może objąć władzę są wyraźne: jest koniecznym, aby to wszystko, co opiera się na zasadach z 12 września, minęło: a więc musi w pierwszym rzędzie ustąpić ugodowa względem Niemców niedołączna Rada Regencyjna.

Rząd lewicowy musi być rządem rewolucyjnym: musi nie tylko przygotować konstytuante, ale rzucić fundamenty pod rozwiązanie szeregu spraw, od rozwiązania których zależy przyszłość kraju. W chwili obecnej hasłami dnia są - rząd lewicy, rząd rewolucyjny.

A teraz przejdźmy do zagadnień, związanych z sytuacją klasy robotniczej. Musi ona dziś zorganizować się, gdyż od stopnia jej organizacji zależy jej wpływ. Organizacjami tymi muszą być nie tylko organizacje partyjne, lecz i ogólne Rady Robotnicze, obejmujące i ruch polityczny i zawodowy. Zadaniem tych Rad musi być stworzenie siły robotniczej, która byłaby podstawą porządku w kraju, ale zarazem byłaby czynnikiem poważnym przebudowy życia. W pierwszym rządzie te Rady Robotnicze muszą wystawić żądania 8-godzinnego dnia roboczego, uruchomienia fabryk, demokratyzacji życia politycznego, i zorganizować Milicje ludowe w mieście i na wsi.

Zadaniem demokracji dziś jest zorganizowanie sił narodu.